

**Relacjonowanie polityki w „Wiadomościach” TVP1
po wyborach parlamentarnych w 2015 roku:
obiektywne czy stronnice?**

Rafał Klepka

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Political Preferences

2017, vol. 17: 155-172.

DOI: 10.6084/m9.figshare.5723122

journals.us.edu.pl/index.php/PP

Submitted: 13/11/2017

Accepted: 08/12/2017



Abstract:

**Coverage of politics in Wiadomości TVP1 after the parliamentary elections in 2015:
balanced or biased?**

Existence of free media is one of the most important feature of democratic system. Since the collapse of the communist system in 1990s, Central and Eastern European societies have been overtaken by a process of change. Media system change was part of the general process of what may be called systemic social transformation. The main goals of free media in Central and Eastern European were: introduction and legitimization of the concepts of democracy, rule of law and constitutionalism as much as concepts of political pluralism, competition and new political parties and candidates as legitimate competitors. Unfortunately in post-communist countries media have not yet reached a state of full independence from the current interests of political parties.

In this study there is case of Poland analyzed. After Polish parliamentary election in 2015 there have been changes in public television. The article presents the results of media content analysis of “Wiadomości” TVP1. In first research there is comparison how “Wiadomości” and “Fakty” coverage the same political events. In second research there is comparison how “Wiadomości” coverage politics in 2015 and after parliamentary election in 2015. The purpose of the research was to evaluate if the politics coverage became more balanced or more biased.

Key words:

media bias, coverage of politics, content analysis, eastern European media

Wprowadzenie

Zarówno dla teoretyków demokracji, jak i badaczy mediów istnienie obiektywnych środków masowego przekazu stanowi jeden z istotniejszych warunków funkcjonowania tego typu

systemu politycznego (Dahl 2015; Sartori 1987; Norris 2000: 3 i n.; McNair 2012: 1 i n.; Curran 2002: 217 i n.; Strömbäck 2005: 331–345). Robert Dahl wskazał ponadto, że „*muszą istnieć zróżnicowane źródła informacji, które nie znajdują się pod kontrolą rządu ani żadnej pojedynczej grupy politycznej usiłującej wywrzeć wpływ na polityczne przekonania i postawy, i takie źródła informacji powinny być skutecznie chronione przez prawo*” (Dahl 2015: 86). Na podstawie dekad doświadczeń dojrzałych demokracji zachodnioeuropejskich oraz o wiele krótszego, jedynie epizodycznego, okresu kształtowania się względnie niezależnych mediów w Europie Środkowej i Wschodniej, można wskazywać szereg czynników, które sprzyjają istnieniu wolnych mediów. Wydaje się jednak, że o ile sformułowanie na płaszczyźnie normatywnej oczekiwań, jakie stawia się mediom, by można było uznać je za wolne, jest stosunkowo proste, o tyle realizacja tych oczekiwań, a nawet ocena, czy jesteśmy blisko ich spełnienia, rodzi znaczące trudności.

Badacze mediów dowodzą, że w Europie Środkowej i Wschodniej występuje szereg problemów, które mają specyficzny lokalny charakter. Ich geneza wiąże się z istnieniem silnych tradycji mediów, które są podporządkowane władzy sprawowanej przez niedemokratyczne reżimy o rodowodzie socjalistycznym. Patrick H. O’Neil słusznie podkreśla, że po rewolucjach w roku 1989 postrzeganych jako zwycięstwo wartości wolnościowych nad autorytaryzmem, kolejne lata jasno dowiodły, że w miejscu dotychczasowego reżimu nie rodzą się automatycznie mechanizmy demokratyczne. Zmiany w tym kierunku wymagają bowiem gigantycznego wysiłku, przebudowy społeczeństwa oraz zastąpienia wielu istniejących już struktur i mechanizmów nowymi (O’Neil 1997: 1). Po ponad dziesięciu latach od wspomnianej historycznej zmiany Peter Gross podsumowując swoje badania dotyczące roli mediów w tym regionie Europy, wskazał, że nie spełniły one w pełni pokładanych w nich oczekiwań, a to głównie za sprawą wciąż niewystarczającego poziomu profesjonalizmu dziennikarskiego oraz licznych problemów systemowych, personalnych i prawnych, w wyniku których nie udało się wciąż zdefiniować ich powszechnie akceptowanej roli (Gross 2002: 158).

Wyniki prowadzonych badań najczęściej akcentują rozliczne mankamenty, dotyczące funkcjonowania mediów w Europie Środkowej i Wschodniej. Tłumaczy się je często silnymi dążeniami partii politycznych do działań na rzecz kolonizacji mediów (Bajomi-Lázár 2014). Jednocześnie podkreślić należy, że rozczarowania wynikają zwykle z faktu, iż liczone na to, że w państwach postkomunistycznych szybko dotychczasowy model dziennikarstwa zostanie zastąpiony paradygmatem anglo-amerykańskim. Niepowodzenia wynikają głównie z faktu,

że model ten wymaga świadomego społeczeństwa, w którym prawo do wolności mediów jest respektowane przez elitę władzy i opinię publiczną, zaś niezależność organizacji dziennikarskich i samych dziennikarzy jest silnie chroniona przez obowiązujące prawo. Droga do takiego modelu nie prowadzi niestety przez proste decyzje administracyjne, ale wymaga długich dekad budowy społeczeństwa wiedzy, cechującego się stabilnością i dojrzałością (Lauk 2008: 208).

Niezależnie od powyższych uwarunkowań, niezwykle trudne staje się jednoznaczne wskazanie, czy i kiedy przekaz medialny jest stronniczy. W pierwszej kolejności podnieść należy, że obiektywizm przekazu pozostaje ideą, nie zaś stanem, który da się w pełni osiągnąć. Media do pewnego tylko stopnia odzwierciedlają istniejącą rzeczywistość, w innym zakresie rzeczywistość tę kreują (Michalczyk 2010: 107 i n.). Istnieje zatem możliwość prowadzenia porównawczych badań empirycznych, pozwalających wykazać, który z analizowanych programów czy tytułów pozostaje bardziej obiektywny, a który jest w większym stopniu stronniczy, premiuje określone racje polityczne, w lepszym świetle ukazuje wybraną partię polityczną czy częściej cytuje opinie, opowiadające się za jedną z racji. Podkreślić należy jednak, że relacjonowanie polityki przez media – niezależnie od przyjętej optyki badawczej – zawsze uznać można za stronnicze do pewnego stopnia.

Po wtóre zadać można pytanie, czy oczekujemy pluralizmu wewnętrznego, licząc na to, że każde medium będzie dążyć do prezentowania wielu racji i punktów widzenia czy za wystarczający uznamy pluralizm zewnętrzny. Jego istota sprowadza się do istnienia wielu stronniczych mediów, z których każde preferuje swój subiektywny punkt widzenia, ale na poziomie systemu medialnego różnorodność gwarantuje, że każde zdanie i opinia mogą zostać wyartykułowane, w którymś z istniejących środków masowego przekazu (Hallin & Mancini 2004: 29).

Wreszcie nieodzowne wydaje się postawienie pytania, czy media publiczne, biorąc pod uwagę choćby sposób ich finansowania, mają prezentować polityczny punkt widzenia aktualnie rządzących, stanowić swoistego rodzaju biuletyn informacyjny rządu czy też powinny w szczególnym stopniu wpisywać się w model mediów bezstronnych. Powyższe pytania nabierają szczególnego kontekstu w odniesieniu do telewizji, która według wielu badań (Shehata & Strömbäck 2014: 98), także najnowszych sondaży przeprowadzonych kilkanaście miesięcy temu w Polsce, pozostaje głównym źródłem informacji o polityce (TNS OBOP 2016).

Przedmiotem niniejszej analizy jest flagowy program Telewizji Polskiej, „Wiadomości”, czyli główne wydanie serwisu nadawane codziennie o godzinie 19.30 przez TVP1. Podjęcie badań nad stronniczością tego właśnie programu informacyjnego po wyborach parlamentarnych z 2015 roku wynika z kilku zasadniczych przesłanek. „Wiadomości” są historycznie pierwszym, po okresie transformacji ustrojowej, programem informacyjnym emitowanym w telewizji publicznej. Mają wciąż wysoką oglądalność, a oczekiwania, jakie są przed nim stawiane, wynikają także z formalnego wymiaru, określonego ustawą z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji, która wskazuje, że program ten ma *realizować obowiązki i powinności nadawcy publicznego, a więc cechować się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu* (Dz.U. 1993, nr 7, poz. 34).

Wybór okresu do badania po wyborach parlamentarnych z 2015 roku wynika z faktu, że już w kampanii poprzedzającej parlamentarną elekcję, przyszli zwycięzcy zapowiadali daleko idące zmiany w mediach, które według nich miały dokonać przeobrażeń, szczególnie telewizji publicznej, prowadzących do wyższego poziomu jej obiektywizmu (Markowski 2016: 1311 i n.). W bardzo krótkim czasie po wyborach wprowadzono zmiany o charakterze personalnym i organizacyjnym. Wydaje się, że niewątpliwie wpłynęły one na sposób relacjonowania polityki w „Wiadomościach” (Klepka 2017a: 244 i n.). Celem artykułu jest analiza zawartości programu, umożliwiająca sformułowanie oceny, czy udało się osiągnąć zamierzone postulaty.

Metodologia

Aby odpowiedzieć na postawione pytanie przeprowadzono dwa badania, polegające na analizie zawartości telewizyjnych programów informacyjnych (Klepka 2016: 32 i n.; Richardson 2007; Riffe, Lacy, & Fico 2005; Krippendorff 2004; Roberts 1997; Pisarek 1983; Lisowska-Magdziarz 2004). Celem pierwszego było porównanie sposobu relacjonowania polityki przez „Wiadomości” oraz inny wiodący telewizyjny program informacyjny, zaś drugie polegało na porównaniu sposobu relacjonowania polityki w programie przed zmianami z roku 2015 i po nich.

W odniesieniu do pierwszego badania poważnym dylematem badawczym było pytanie o dobór okresu badawczego. Do analizy wybrano dni, w których odbywały się wydarzenia ważne dla Polski i świata, takie jak: szczyt NATO w Warszawie oraz prace w parlamencie i protesty przed skierowaniem do podpisu przez prezydenta ustawy o Sądzie Najwyższym. Do badania wybrano newsy, dotyczące szczytu NATO w Warszawie z pięciu kolejnych programów

nadawanych w dniach od 6 do 10 lipca 2016 roku oraz newsy, dotyczące procedowania nad uchwaleniem ustawy o Sądzie Najwyższym i zawetowaniu dwóch ustaw o sądownictwie przez prezydenta z pięciu kolejnych programów nadawanych w dniach od 20 do 24 lipca 2017 roku. Na podstawie danych Nielsen Audience Measurement wybrano program do porównań z „Wiadomościami”. Zarówno w lipcu 2016, jaki i w lipcu 2017 roku „Wiadomości” zajmowały drugie miejsce pod względem oglądalności wśród wieczornych programów informacyjnych, zaś liderem był program „Fakty” nadawany przez telewizję TVN i to właśnie wydania tego programu z analogicznych pięciu dni 2016 i 2017 roku wybrano do porównania. Szczegółowe dane dotyczące oglądalności głównych programów informacyjnych przedstawia poniższa tabela.

Tabela 1. Oglądalność (liczba widzów) głównych telewizyjnych programów informacyjnych w lipcu 2016 i 2017 roku

Tytuł i godzina emisji	Lipiec 2016	Lipiec 2017
„Fakty” TVN 19.00	2 375 215	2 255 369
„Wiadomości” TVP1 19.30	2 361 044	1 944 303
„Teleexpress” TVP1 17:00	2 176 281	1 821 405
„Wydarzenia” Polsat 18.50	1 425 956	1 379 722
„Panorama” TVP2 18:00	1 045 298	991 233

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Nielsen Audience Measurement dla portalu wirtualnemedi.pl (Kurdupski 2017).

W przypadku drugiego badania zdecydowano się na analizę porównawczą newsów z tych samych wydań „Wiadomości” TVP, tak jak w przypadku pierwszej analizy oraz newsów z „Wiadomości” na kilka i kilkanaście tygodni przed zmianami, które miały miejsce w Telewizji Polskiej w 2015 roku po wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość wyborach parlamentarnych. Zasadniczym dylematem w tym przypadku był dobór wydarzeń, których znaczenie i ranga byłyby porównywalne z tymi, które wybrano do pierwszego badania. Posługując się powyższymi kryteriami zdecydowano się na wybór newsów, dotyczących kampanii wyborczych w 2015 roku. Były to niewątpliwie wydarzenia istotne. Warto też zauważyć, że sposób relacjonowania prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczej w „Wiadomościach” wielokrotnie stanowił przyczynę krytyki i zapowiedzi zmian, do jakich miało dojść po wyborach (Markowski 2016: 1319). Politycy Prawa i Sprawiedliwości wielokrotnie w programach publicystycznych podkreślali, że serwisy informacyjne Telewizji Publicznej prezentują zbyt rzadko i zwykle w niekorzystnym świetle kampanię wyborczą Andrzeja Dudy oraz PiS-u. W tym kontekście

porównanie relacjonowania przez „Wiadomości” ostatnich pięciu dni prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczej, które według przyszłych projektantów zmian w mediach były skrajnie stronnicze, ze sposobem relacjonowania szczytu NATO i debatowania nad ustawami, dotyczącymi sądownictwa, wydaje się koncepcją z wielu względów uzasadnioną.

Wartościowy model badania zawartości telewizyjnych programów informacyjnych zaproponowany został przez uczonych z *Network of European Political Communication Scholars*. Ich celem była możliwość porównywania wyników analiz zawartości newsów dokonywana przez różnych badaczy w różnych państwach (Esser, Strömbäck & De Vreese 2011: 139). W badaniu wykorzystano koncepcję pomiaru równowagi newsów (*political balance in the news*) rozumianą jako przeciwieństwo stronniczości (*partisan media bias*), czyli uprzywilejowania w zakresie prezentowania określonej partii lub polityka (Hopmann, Van Aelst & Legnante 2011: 241). W zaproponowanym schemacie klucza kategoryzacyjnego obecność polityków w newsach można było kodować na jeden z czterech sposobów. Pierwsza możliwość to sytuacja, w której polityk został wymieniony, zacytowany, pokazany lub gdy sam coś mówił. Wobec faktu, że w badanych newsach niemal zawsze polityk, który w ogóle w jakiegokolwiek formie pojawił się, także coś mówił, postanowiono widoczność mierzyć wyłącznie poprzez analizę wypowiedzi polityków, a do pomiaru wykorzystać nie liczbę wystąpień, ale ich czas, mierzony w sekundach. Drugi aspekt pomiaru równowagi newsów, czyli wydzźwięk sposobu prezentowania polityków przeprowadzono w całości zgodnie z zaproponowaną koncepcją. Schemat kodowania zaprezentowany został w poniższej tabeli.

Tabela 2. Klucz kategoryzacyjny (część dotycząca wydzźwięku newsów)

Kategoria	Instrukcja kodowania
Wydzźwięk	W badaniu kodowane są wszystkie newsy dotyczące analizowanych tematów. Zmienna może zostać zakodowana na jeden z czterech sposobów: (K) korzystny – news ma jednoznacznie pozytywną konotację dla aktora politycznego, (N) niekorzystny – news ma jednoznacznie negatywną konotację dla aktora politycznego, (A) ambiwalentny – news może zostać odebrany zarówno pozytywnie, jak i negatywnie, (Ne) neutralny – news nie zawiera ani pozytywnych ani negatywnych znaczeń czy konotacji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: (Hopmann, Van Aelst & Legnante 2011: 257).

W przeprowadzonych badaniach porównano widoczność i wydźwięk aktorów politycznych związanych z rządzącymi i z opozycją. Ponadto, do klucza kategoryzacyjnego włączono analizę tematów newsów i ich narrację oraz dobór ekspertów występujących w programach. Ogółem zarejestrowano 20 wydań „Wiadomości” (10 do porównania z „Faktami” i 10 sprzed zmian w TVP) oraz 10 wydań „Faktów”. Jako jednostkę rejestracji przyjęto pojedynczą informację (newsa), zaś jednostką pomiaru była 1 sekunda.

Wyniki

Do pierwszego badania zakwalifikowano wszystkie newsy, dotyczące w jakikolwiek sposób szczytu NATO w Warszawie oraz procedowania nad uchwaleniem ustawy o Sądzie Najwyższym i zawetowania dwóch ustaw o sądownictwie przez prezydenta transmitowane w „Wiadomościach” i „Faktach” w pięciu badanych wydaniach programu odpowiednio w lipcu 2016 i lipcu 2017 roku. W sumie analizie poddano 37 newsów z „Wiadomości” oraz 40 newsów z „Faktów”. Szczegółowe dane dotyczące liczby i czasu trwania newsów zgromadzono w poniższej tabeli.

Tabela 3. Analiza ilościowa i łączny czas trwania newsów objętych pierwszym badaniem

	„Wiadomości” TVP	„Fakty” TVN
szczyt NATO w Warszawie 6-10 lipca 2016	19 newsów 1h 02m 27s	13 newsów 0h 46m 30s
prace nad ustawą o SN, protesty społeczne i weto prezydenta 20-24 lipca 2017	18 newsów 1h 13m 39s	27 newsów 1h 23m 35s

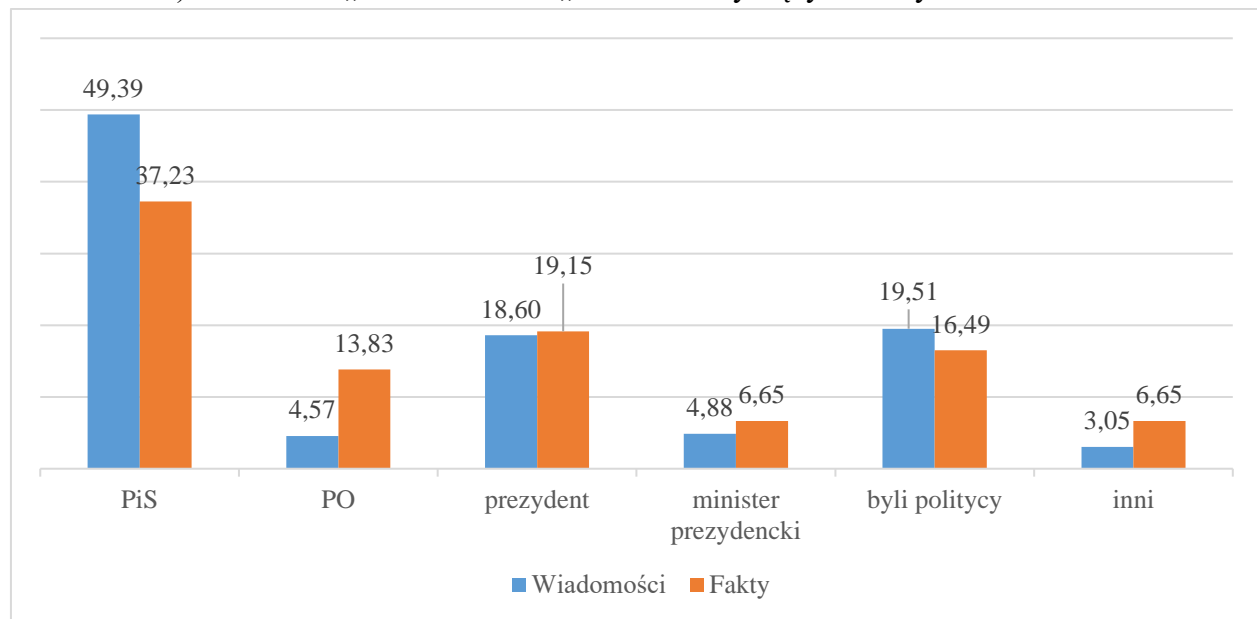
Źródło: badania własne.

Obydwa serwisy informacyjne poświęciły relatywnie podobną uwagę każdemu z analizowanych wydarzeń. W „Wiadomościach” szczyt NATO oraz problematyka dotycząca ustaw związanych z funkcjonowaniem sądownictwa cieszyły się zbliżonym zainteresowaniem. Tymczasem w przypadku „Faktów” to drugiemu ze wskazanych zdarzeń poświęcono zdecydowanie więcej czasu.

Jak już wskazywano w części, odnoszącej się do metodologii jako miernik widoczności polityków w obydwu programach przyjęto czas ich wypowiedzi mierzony w sekundach. Następnie obliczono odsetek czasu, jaki wypowiadali się poszczególni politycy. W newsach dotyczących

szczytu NATO w obydwu programach oddzielnie obliczono odsetek czasu, w którym wypowiadali się politycy partii rządzącej (PiS), głównej partii opozycyjnej (PO), prezydent, ministrowie prezydenccy, byli politycy, którzy obecnie nie są związani ani z PiS ani z PO oraz inni. W ostatniej grupie pojawili się politycy pozostałych ugrupowań, których nie przypisywano do konkretnych partii z uwagi na znikomy odsetek czasu ich wypowiedzi. Wyniki przeprowadzonej analizy przedstawione zostały na poniższym wykresie.

Wykres 1. Widoczność aktorów politycznych (mierzona odsetkiem czasu wypowiedzi liczonym w sekundach) w newsach „Wiadomości” i „Faktów” dotyczących szczytu NATO w Warszawie

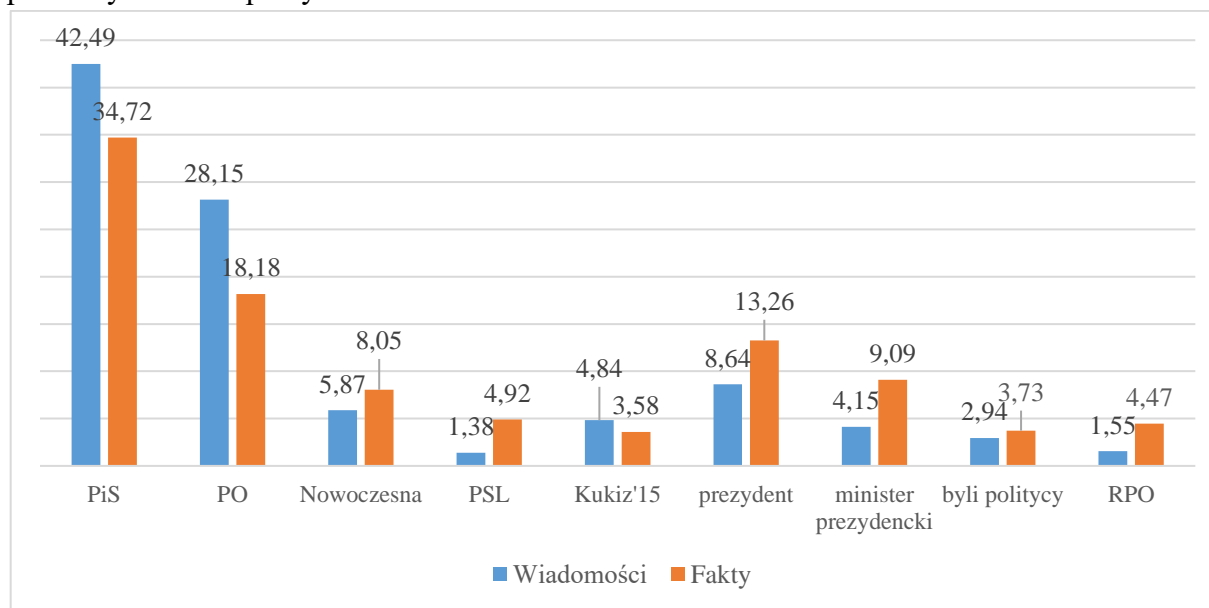


Źródło: badania własne.

Z zaprezentowanych danych wynika, że „Wiadomości” niemal połowę czasu antenowego poświęconego na wypowiedzi polityków oddały reprezentantom partii rządzącej, zaś wypowiedzi polityków opozycji stanowiły jedynie niecałe 5% czasu przeznaczanego na wypowiedzi w ogóle. W przypadku „Faktów” podobny odsetek czasu co w „Wiadomościach” wypowiadali się prezydent i jego ministrowie oraz politycy z przeszłości, jednak mniej czasu oddano politykom partii rządzącej na rzecz polityków opozycyjnej PO oraz innych partii.

W przypadku badania dotyczącego audycji nadawanych w lipcu 2017 roku z uwagi na rozkład wypowiedzi poszczególnych polityków, zostali oni skategoryzowani według przynależności do poszczególnych partii politycznych.

Wykres 2. Widoczność aktorów politycznych (mierzona odsetkiem czasu wypowiedzi liczonym w sekundach) w newsach „Wiadomości” i „Faktów” dotyczących prac nad ustawą o SN, protestów społecznych i weta prezydenta



Źródło: badania własne.

Zaprezentowane wyniki ujawniają podobny trend, z jakim mieliśmy do czynienia w przypadku widoczności aktorów politycznych w newsach, poświęconych problematyce szczytu NATO. Wprawdzie „Fakty” mniej czasu przeznaczały na prezentowanie zarówno wypowiedzi polityków PiS, jak i PO, jednak więcej czasu poświęciły na wypowiedzi polityków partii opozycyjnych, Nowoczesnej i PSL-u oraz zbliżone do nich stanowisko prezydenta, ministrów prezydenckich oraz rzecznika praw obywatelskich, którzy wyrażali krytyczne wobec rządu opinie w sprawie ustaw dotyczących sądownictwa.

W dalszej części badania każdy news, dotyczący analizowanych problemów, poddano ocenie pod kątem jego wydźwięku w stosunku do rządu i partii rządzącej. Wyniki przedstawiono w poniższych tabelach.

Tabela 4. Wydźwięk newsów (wyrażony w liczbach) dotyczących szczytu NATO w Warszawie

Serwis informacyjny / Kategoria	Korzystne dla rządzących	Niekorzystne dla rządzących	Neutralne wobec rządzących	Ambiwalentne
„Wiadomości”	17	0	2	0
„Fakty”	0	4	5	4

Źródło: badania własne.

Tabela 5. Wydzwięk newsów (wyrażony w liczbach) dotyczących prac nad ustawą o SN, protestów społecznych i weta prezydenta

Serwis informacyjny / Kategoria	Korzystne dla rządzących	Niekorzystne dla rządzących	Neutralne wobec rządzących	Ambiwalentne
„Wiadomości”	15	0	3	0
„Fakty”	0	12	10	5

Źródło: badania własne.

Wydzwięk newsów w badanych wydaniach „Wiadomości” i „Faktów” wyraźnie się różnił. W „Wiadomościach” niemal wszystkie newsy w obydwu okresach były korzystne dla rządzących, a zaledwie kilka miało charakter neutralny. Program nadawany przez TVP nie tylko nigdy nie wskazał jakiegokolwiek krytycznej uwagi na temat rządu, lecz także żadnego newsa nie można potraktować jako ambiwalentnego. Odmienny charakter ma wydzwięk programu telewizji komercyjnej. W „Faktach” nie udało się odnaleźć żadnego newsa korzystnego dla rządzących. Nie oznacza to jednak, że wszystkie materiały prezentowane w telewizji TVN były jednoznacznie krytyczne. W obydwu przypadkach pojawiły się newsy ambiwalentne, jak również newsy neutralne, przy czym te ostatnie w każdym z badanych okresów stanowiły niemal 40% wszystkich newsów.

„Wiadomości” i „Fakty” w odmienny sposób eksponowały tematykę każdego z wydarzeń. Program telewizji publicznej prezentował szczyt NATO w Warszawie jako wielki sukces Prawa i Sprawiedliwości oraz urzędującego prezydenta Andrzeja Dudy, w dalszej zaś kolejności pojawiały się newsy, przedstawiające szczyt jako osiągnięcie strategiczne i militarne oraz newsy dotyczące zawiści i złośliwości opozycji w związku z sukcesami szczytu. Z kolei program telewizji TVN eksponował w newsach to, że szczyt jest efektem starań kolejnych ekip rządzących, a w dalszej kolejności pojawiało się odniesienie do wypowiedzi Baracka Obamy, który przekonywał prezydenta do zachowania instytucji demokratycznych, na trzecim zaś miejscu pod względem częstotliwości eksponowanej problematyki uplasowały się newsy o strategicznym i militarnym wymiarze szczytu.

W przypadku wydarzeń z lipca 2017 roku w „Wiadomościach” newsy najczęściej przedstawiały reformę sądownictwa jako przerwanie bezkarności „kasty sędziowskiej”, w dalszej kolejności wskazywano, że protesty społeczne przeciwników reform służą rewolucyjnemu przejściu władzy, zaś trzecią osią tematyczną pod względem częstotliwości była problematyka ogólnej niesprawiedliwości sądów. Z kolei „Fakty” wszystkie materiały ogniskowały wokół dwóch wątków: reformy sądownictwa widzianej jako zawłaszczenie państwa i upolitycznienie

jego struktur oraz manifestacji społecznych postrzeganych przez pryzmat żywiołowej, oddolnej reakcji społeczeństwa.

Różne sposoby podejmowania analizowanych tematów w „Wiadomościach” i „Faktach” kreowane były także przez stosowne narracje. W poniższych tabelach znajdują się cytaty wypowiedzi prezenterów („biała”) oraz reporterów („off”, „stand-up”), ilustrujące budowaną narrację oraz tłumaczące medialną ekspozycję i interpretujące wydarzenia¹.

Tabela 6. Wypowiedzi dziennikarzy programów „Wiadomości” i „Fakty” jako przykłady sposobu budowania narracji wokół szczytu NATO w Warszawie

„Wiadomości” TVP	<ul style="list-style-type: none"> • off „Kto chciał Polski w NATO? Pomysł wejścia do NATO narodził się pod koniec lat 80. Jako pierwszy sformułował go Krzysztof Czabański na łamach tygodnika „Solidarność”, którego redaktorem był wtedy Jarosław Kaczyński.” • off/stand-up „Barack Obama docenił polski wkład w budowanie demokracji, a odnosząc się do sporu o Trybunał Konstytucyjny wyraził nadzieję, że krzewienie wartości demokratycznych w Polsce na pewno się nie zmieni.” • off „Szef resortu spraw zagranicznych, Radosław Sikorski, prowadził aksamitną politykę wobec Rosji.”
„Fakty” TVN	<ul style="list-style-type: none"> • biała „Od Układu Warszawskiego do Sojuszu Północnoatlantyckiego: nasza droga do NATO była kręta, a o członkostwo starali się wszyscy premierzy, ministrowie obrony spraw zagranicznych III RP.”

Źródło: badania własne.

Tabela 7. Wypowiedzi dziennikarzy programów „Wiadomości” i „Fakty” jako przykłady sposobu budowania narracji wokół prac nad ustawą o SN, protestów społecznych i weta prezydenta

„Wiadomości” TVP	<ul style="list-style-type: none"> • off „Borys Budka zaatakował” • off „totalna opozycja nie tylko straszyla” • off o Donaldzie Tusku: „miał łagodzić spory, teraz sam jest ich twarzą” • off o pośle Krzysztofie Mieszkowskim „Histeria czy prowokacja? Kolejnego posła totalnej opozycji nie udało się uspokoić.” • off „Pierwsza prezes Sądu Najwyższego zdecydowała się na listowną presję na prezydenta”
„Fakty” TVN	<ul style="list-style-type: none"> • biała „O tym jak sejm zmiotł niezależny sąd” – „Krzysztof Skórzyński.” • biała „Tłumy z Konstytucją w rękach, starzy i młodzi, mali i duzi, z Polską w sercach, wolnością na ustach i solidarnością w pamięci.”

Źródło: badania własne.

¹ „Biała” to określenie wypowiedzi prezentera programu informacyjnego, „off” jest komentarzem reportera wygłaszanym w czasie, gdy widzowie widzą w formie ikonicznej omawiane wydarzenia lub opisywane osoby, zaś „stand-up” stanowi wypowiedź reportera wygłaszaną zwykle w pozycji stojącej, stanowiącą na ogół podsumowanie.

W badanych newsach poza informacjami oraz komentarzami dziennikarskimi znajdowały się także opinie ekspertów. Ogółem w programach dotyczących szczytu NATO wystąpiło 11 ekspertów. Wypowiedzi 5 spośród 8 ekspertów w „Wiadomościach” były albo pozytywne wobec rządzących, albo negatywne wobec opozycji, jedynie 3 wypowiedzi były neutralne. Tymczasem w „Faktach” większość, bo 3 z 4 wypowiedzi ekspertów miało charakter neutralny. W przypadku problematyki dotyczącej ustaw, związanych z funkcjonowaniem sądownictwa, protestów społecznych i weta prezydenta w materiałach „Wiadomości” pojawiły się aż 23 opinie ekspertów. Wszystkie poza jedną miały charakter przychylny dla rządzących bądź krytyczny dla opozycji lub łączyły w sobie pozytywną ocenę rządu i krytykę opozycji. Zacytowano jedyną wypowiedź niekorzystną dla rządzących po to, żeby dziennikarze nadali jej krytyczny ton, a po niej zaprezentowali kilka opinii przeciwnych. W analogicznych programach nadawanych przez telewizję TVN przedstawiono zaledwie 5 opinii, które jednak nie odnosiły się do rządzących i opozycji, ale przedstawiały merytoryczne uwagi, dotyczące samych reform, przy czym miały one charakter ambiwalentny bądź też neutralny.

Uwagę zwraca także dobór ekspertów. W przypadku „Faktów” byli nimi specjaliści zajmujący się omawianą tematyką, generałowie Mieczysław Bieniek i Waldemar Skrzypczak oraz pracownicy naukowcy, profesorowie Andrzej Friszke, Henryk Domański oraz doktor Ryszard Balicki. Ekspertami „Wiadomości” najczęściej byli publicyści prawicowych portali oraz tygodników opinii, tacy jak Stanisław Janecki, Michał Karnowski i Jacek Karnowski („wSieci”), Paweł Lisiecki i Rafał Ziemkiewicz („Do Rzeczy”) czy Marzena Nykiel („wPolityce.pl”). W odróżnieniu od „Faktów”, w „Wiadomościach” zdecydowanie mniejszy odsetek wypowiedzi ekspertów stanowiły opinie naukowców.

Celem drugiego badania było ustalenie, czy sposób prezentacji rządzących i opozycji w „Wiadomościach” zmienił się po wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Do analizy wykorzystano newsy z programu „Wiadomości” z pierwszego badania oraz newsy z ostatnich 5 dni prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczej w 2015 roku z „Wiadomości” emitowanych przez TVP1 w dniach od 18 do 22 maja 2015 oraz od 19 do 23 października 2015 roku. Badano wszystkie newsy, które w jakikolwiek sposób związane były z toczącą się kampanią wyborczą. W sumie analizie poddano 75 newsów. Szczegółowe dane dotyczące liczby i czasu trwania newsów zgromadzono w poniższej tabeli.

Tabela 8. Analiza ilościowa i czas trwania newsów objętych drugim badaniem

	„Wiadomości” TVP
szczyt NATO w Warszawie 6-10 lipca 2016 – po zmianie	19 newsów 1h 02m 27s
prace nad ustawą o SN, protesty społeczne i weto prezydenta 20-24 lipca 2017 – po zmianie	18 newsów 1h 13m 39s
ostatnich 5 dni prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku 18-22 maja 2015 – przed zmianą	16 newsów 1h 03m 22s
ostatnich 5 dni parlamentarnej kampanii wyborczej w 2015 roku 19-23 października 2015 – przed zmianą	22 newsy 1h 14m 36s

Źródło: badania własne.

Tak jak w poprzednim badaniu dokonano pomiaru czasu wypowiedzi reprezentantów partii politycznych oraz kandydatów na prezydenta w przypadku prezydenckiej kampanii wyborczej oraz obliczono odsetek czasu, jaki wypowiadali się poszczególni politycy. Wyniki badania zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 9. Widoczność aktorów politycznych (mierzona odsetkiem czasu wypowiedzi liczonym w sekundach) w analizowanych newsach „Wiadomości”

	PiS (A. Duda)	PO (B. Komorowski)	PSL	Nowoczesna	Kukiz' 15
szczyt NATO	49,39	4,57			
prace nad ustawą o SN, protesty społeczne i weto prezydenta	42,49	28,15	1,38	5,87	4,84
prezydencka kampania wyborcza (A. Duda / B. Komorowski)	45,20	54,80			
parlamentarna kampania wyborcza	26,18	28,12	6,85	8,84	6,09

Źródło: badania własne.

Z zaprezentowanych danych wynika, że „Wiadomości” po wyborach parlamentarnych w 2015 roku rzadziej przedstawiały wypowiedzi polityków partii opozycyjnych. Przed wyborami politycy ówczesnej opozycji podkreślali, że dokonają zmian, gdyż ich zdaniem w programie informacyjnym telewizji publicznej prezentowane są głównie wypowiedzi polityków partii rządzącej oraz urzędującego prezydenta². Analiza czasu wypowiedzi polityków w czasie kampanii

² Wśród wielu takich wypowiedzi uwagę zwraca m.in. wystąpienie Marcina Mastalerka w „Wiadomościach” TVP 3 maja 2015 roku i jego demonstracyjne wyjście ze studia oraz wywiad Jarosława Sellina udzielony „Gazecie Wyborczej” 11 sierpnia 2015 roku.

wyborczych dowodzi jednak względnej równowagi czasu, jaki poświęcono dwóm głównym kandydatom, Andrzejowi Dudzie i Bronisławowi Komorowskiemu, i partiom politycznym, Prawu i Sprawiedliwości i Platformie Obywatelskiej, odpowiednio w prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczej. Jednocześnie z dużą ostrożnością przyjąć można, że w obliczu faktu, iż Platforma Obywatelska w 2015 roku już 8 lat sprawowała władzę, to właśnie w parlamentarnej kampanii wyborczej manifestowałyby się w szczególności stronniczość głównego programu informacyjnego TVP. Mówić można rzeczywiście o przewadze czasu poświęconego na wypowiedzi polityków PO i kandydata Bronisława Komorowskiego, jednak ma ona minimalny wymiar. Inaczej, na co już wskazywano, rysują się proporcje czasu wypowiedzi polityków PiS i PO w newsach z 2016 i 2017 roku, na wyraźną rzecz partii rządzącej.

W dalszej części badania zestawiono dane dotyczące wydźwięku newsów, które były już przedmiotem analizy z newsami z 2015 roku. Szczegółowe dane znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela 10. Wydźwięk newsów (wyrażony w liczbach) „Wiadomości” dotyczących szczytu NATO w Warszawie, prac nad ustawą o SN, protestów społecznych i weta prezydenta, parlamentarnej i prezydenckiej kampanii wyborczej

Newsy	Korzystne	Niekorzystne	Neutralne	Ambiwalentne
szczyt NATO – wydźwięk w odniesieniu do partii rządzącej	17	0	2	0
prace nad ustawą o SN, protesty społeczne i weto prezydenta – wydźwięk w odniesieniu do partii rządzącej	15	0	0	0
prezydencka kampania wyborcza – wydźwięk w odniesieniu do A. Dudy	0	1	2	5
prezydencka kampania wyborcza – wydźwięk w odniesieniu do B. Komorowskiego	1	0	5	2
parlamentarna kampania wyborcza – wydźwięk w odniesieniu do PiS	0	1	8	2
parlamentarna kampania wyborcza – wydźwięk w odniesieniu do PO	0	2	6	3

Źródło: badania własne.

Analiza wydźwięku newsów emitowanych w „Wiadomościach” TVP z roku 2015 oraz 2016 i 2017 prowadzi do wniosku, że zdecydowanie bliżej modelu równowagi były materiały z okresu dwóch kampanii wyborczych 2015 roku. W przypadku kampanii prezydenckiej mówić można wprawdzie o nieznacznie bardziej krytycznym nastawieniu wobec Andrzeja Dudy, jednak obecność newsów neutralnych i ambiwalentnych świadczy o wielostronnej prezentacji

kandydatów i partii politycznych w toczących się kampaniach. Tymczasem w przypadku wydarzeń w 2016 roku niemal 90% newsów jest korzystnych dla rządu, zaś w 2017 już wszystkie materiały mają wydźwięk jednoznacznie prorządowy.

Oceniając ekspozycję tematyki w czasie prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczej w „Wiadomościach” można wskazać, że dominująca pozostawała próba wielostronnego zaprezentowania programów i kandydatów (Klepka 2017b: 157-175). Ilustracją takiego stanu rzeczy może być dziennikarska wypowiedź z newsa nadanego 22 maja 2015 roku: „Zimny prysznic dla jednego, wiatr w żagle dla drugiego kandydata, wynik pierwszej tury zdecydowanie zmienił dynamikę kampanii wyborczej, mobilizacja po obu stronach, ostra walka o każdy głos, festiwal obietnic, wymiana ciosów podczas telewizyjnych debat, które przed telewizorami gromadziły rekordową widownię, takie były decydujące dwa tygodnie”. W podobnym tonie utrzymana była narracja newsów w parlamentarnej kampanii wyborczej. Oto fragment dziennikarskiej wypowiedzi z newsa nadanego 22 października 2015 roku: „Pewność co do miejsc na Wiejskiej mogą mieć tylko dwie największe partie. Pozostałe do momentu ogłoszenia wyników przez PKW nie będą mogły ze 100% pewnością twierdzić, że mają swoich ludzi w sejmie. Zostało im dosłownie kilkadziesiąt godzin na walkę o być albo nie być”. Narrację „Wiadomości” z 2015 roku uznać należy zatem za bardziej neutralną. Szczególnie jest to widoczne, kiedy skonfrontuje się ją w wypowiedziach w newsach z 2016 i 2017 roku, w których pojawiają się określenia charakterystyczne dla retoryki Prawa i Sprawiedliwości, takie jak: „dobra zmiana” czy „opozycja totalna”, które weszły do języka używanego w relacjonowaniu polityki w „Wiadomościach” TVP i traktowane są jako naturalne, powszechne, uniwersalne określenia opisujące scenę polityczną.

Wnioski

Wyniki z pierwszego badania dowodzą, że analizowany program informacyjny stacji komercyjnej zdecydowanie szerzej prezentował racje opozycji, rzadziej dokonywał bezpośredniego wartościowania i oceny, kto ma rację, częściej relacjonował, a rzadziej recenzował działania aktorów politycznych. W programie TVP część wydarzeń, które w niekorzystnym świetle stawiała rządzących, nie została w ogóle zaprezentowana. Ponadto narracja w „Wiadomościach” TVP miała wyraźnie prorządowy charakter, a eksperci przywoływani w programie mieli stanowić jej uzasadnienie. Reasumując, wskazać należy, że żadnemu

z programów informacyjnych, nie tylko spośród badanych w tym opracowaniu, nie da się przypisać pełnej neutralności. Jednak na podstawie przedstawionych tu wyników widoczne jest, że „Wiadomości” w analizowanych okresach były mniej wyważone, a więc bardziej stronnicze od „Faktów”, sprzyjając całkowicie partii rządzącej.

Na podstawie uzyskanych wyników badań, uzasadnione wydaje się twierdzenie, że „Wiadomości”, także w analizowanym okresie, gdy rządziła koalicja PO-PSL, nie były programem całkowicie bezstronnym i mówić można o nieznacznym faworyzowaniu rządzących. Z całą pewnością nie można jednak zgodzić się z tezą, że po wyborach parlamentarnych w 2015 roku program „Wiadomości” jest bardziej obiektywny niż przed wyborami. Mamy do czynienia w istocie ze zjawiskiem dokładnie przeciwnym, a zatem „Wiadomości” są jeszcze bardziej stronnicze, dokładnie w tym samym kierunku, w jakim były wcześniej, czyli na rzecz partii rządzącej. Porównanie sposobu nagłaśniania kampanii wyborczych z 2015 roku oraz wydarzeń z lipca 2016 i lipca 2017 roku umożliwia zatem sformułowanie konstatacji o daleko idącym pogłębieniu stronniczości „Wiadomości” na rzecz rządzących. Skala zmian pozwala formułować ostrożne wnioski stawiane na podstawie uzyskanych wyników badań, że główny program informacyjny telewizji publicznej po wyborach w 2015 roku w większym stopniu pozostawał biuletynem informacji rządowej.

Mając na względzie wyniki przeprowadzonych badań wydaje się, że naukowe wnioski poparte badaniami empirycznymi, także o charakterze porównawczym, sprzed kilku i kilkunastu lat pozostają wciąż aktualne. W dalszym ciągu, tak jak w wielu państwach Europy Środkowo-Wschodniej, tak i w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem polityzacji mediów, które pozostają w dużej mierze uzależnione od partii politycznych, traktujących je w sposób czysto instrumentalny. Wydaje się, że upływ ponad ćwierćwiecza od początków transformacji w Polsce to wciąż zbyt krótki okres czasu, by wzorce i standardy, które powstały w Europie Zachodniej, tam również przeżywające niekiedy kryzysy, były u nas wzorcem w pełni przyjętym i realizowanym.

Na marginesie godna uwagi wydaje się także koncepcja foksyfikacji rynku medialnego (Cushion & Lewis 2009: 131 i n.), która zakłada, że wzorem trendów, jakie występują w Stanach Zjednoczonych, także w Polsce, kształtuje się nowy wzorzec mediów politycznie zaangażowanych. Wedle tej koncepcji naturalnym pozostaje pluralizm zewnętrzny mediów, jednak poszczególne stacje telewizyjne niemal wprost wskazują, po stronie której partii

czy kandydata się opowiadają. Nie ulega wątpliwości, że analiza zawartości telewizyjnych programów informacyjnych, jest stosunkowo rzadko podejmowana przez rodzimych badaczy. Wydaje się, że jedynie prowadząc takie właśnie badania, istnieje możliwość poszukiwania odpowiedzi na zadane tu pytania. Wyniki takich analiz pozwolą ocenić, czy i w jakim kierunku ewoluje stronniczość programów informacyjnych w polskich stacjach telewizyjnych.

Bibliografia:

- Bajomi-Lázár, P. (2014). *Party Colonisation of the Media in Central and Eastern Europe*. Budapest-New York: Central European University Press.
- Curran, J. (2002). *Media and Power*. London-New York: Routledge.
- Cushion, S., & Lewis, J. (2009). Towards a 'Foxification' of 24-Hour News Channels in Britain?: An Analysis of Market-Driven and Publicly Funded News Coverage. *Journalism* 10 (2), 131–53.
- Dahl, R. A. (2015). *On Democracy*. New Haven: Yale University Press.
- Dz.U. 1993 nr 7 poz. 34. *Ustawa z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji*.
- Esser, F., Strömbäck, J., & De Vreese, C. H. (2011). Reviewing key concepts in research on political news journalism: Conceptualizations, operationalizations, and propositions for future research. *Journalism*, 13(2), 139–43.
- Gross, P. (2002). *Entangled Evolutions: Media and Democratization in Eastern Europe*. Washington: Woodrow Wilson Center Press.
- Hallin, D. C., & Mancini, P. (2004). *Comparing Media Systems: Three Models of Media and Politics*. New York: Cambridge University Press.
- Hopmann, D. N., Van Aelst, P., & Legnante, G. (2011). Political balance in the news: A review of concepts, operationalizations and key findings. *Journalism*, 13(2), 240–57.
- Klepka, R. (2016). Analiza zawartości mediów: dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i polityce? *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili*, VI (224), 32–41.
- Klepka, R. (2017a). *Ewolucja Wiadomości TVP1: od medialnej stronniczości do propagandy politycznej*. W: H. Batorowska (red.). *Walka informacyjna. Uwarunkowania-incydenty-wyzwania*. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją.
- Klepka, R. (2017b). Relacjonowanie prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku przez „Wiadomości” TVP1: zrównoważone czy stronnicze? *Przegląd Politologiczny*, (2), 157–75.
- Krippendorff, K. (2004). *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*. Thousand Oaks-London-New Delhi: Sage Publications.
- Kurdupski, M. (2017). „Fakty” na czele oglądalności dzienników. „Wiadomości” straciły ponad 400 tys. widzów. <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/ogladalnosc-programow-informacyjnych-lipiec-2017-wszystkie-serwisy-zanotowaly-spadki> (10.11.2017).
- Lauk, E. (2008). *How Will It All Unfold? Media Systems and Journalism Cultures in Post-Communist Countries*. W: K. Jakubowicz, & M. Sükösd (red.). *Finding the Right Place on the Map: Central and Eastern European Media Change in a Global Perspective*. Bristol-Chicago: IntellectBooks.
- Lisowska-Magdziarz, M. (2004). *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów: wersja 1.1*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
-

- Markowski, R. (2016). The Polish parliamentary election of 2015: a free and fair election that results in unfair political consequences. *West European Politics*, 39, 1311–1322.
- McNair, B. (2012). *Journalism and Democracy: An Evaluation of the Political Public Sphere*. London-New York: Routledge.
- Michalczyk, S. (2010). *Demokracja medialna*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Norris, P. (2000). *A Virtuous Circle: Political Communications in Postindustrial Societies*. New York: Cambridge University Press.
- O’Neil, P. H. (1997). *Introduction: Media reform and democratization in Eastern Europe*. W: P. H. O’Neil (red.). *Post-Communism and the Media in Eastern Europe*. London-New York: Routledge, Taylor & Francis Group.
- Pisarek, W. (1983). *Analiza zawartości prasy*. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- TNS OBOP (2016). *Wiarygodne informacje – czy są dziś w cenie?*. Raport z badań TNS OBOP.
- Richardson, J. E. (2007). *Analysing Newspapers: An Approach from Critical Discourse Analysis*. Houndmills-Basingstoke-Hampshire-New York: Palgrave Macmillan.
- Riffe, D., Lacy, S., & Fico, F. G. (2005). *Analyzing Media Messages: Using Quantitative Content Analysis in Research*. Mahwah-New Jersey-London: Lawrence Erlbaum Associates.
- Roberts, C. W. (red.). (1997). *Text Analysis for the Social Sciences: Methods for Drawing Statistical Inferences From Texts and Transcripts*. Mahwah, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.
- Sartori, G. (1987). *The Theory of Democracy Revisited. Part One: the contemporary debate*. Chatham: Chatham House Publishers.
- Shehata, A., & Strömbäck, J. (2014). *Mediation of Political Realities: Media as Crucial Sources of Information*. W: F. Esser, & J. Strömbäck (red.). *Mediatization of Politics: Understanding the Transformation of Western Democracies*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Strömbäck, J. (2005). In Search of a Standard: four models of democracy and their normative implications for journalism. *Journalism Studies*, 6(3), 331–45.